

Sygn. akt IV KK 232/16

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lipca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 lipca 2016 r.,
sprawy **D. M.**
skazanego z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 28 stycznia 2016 r., sygn. akt IV Ka (...)
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w C.
z dnia 20 sierpnia 2015 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. J.G. - Kancelaria Adwokacka w C., kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23 % podatku VAT, z tytułu sporządzenia i wniesienia kasacji.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w C. z dnia 20 sierpnia 2015 r. D. M. został uznany za winnego popełnienia czynu z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., za który wymierzono mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Obrońca w apelacji zarzuciła temu wyrokowi:

- „ 1. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na uznaniu, iż oskarżony D. M. działał wspólnie i w porozumieniu z A. T. , podczas gdy oskarżony D. M. nie miał żadnego motywu pobicia pokrzywdzonego, a współoskarżony T. taki motyw miał (pokrzywdzony z oskarżonym T. byli w konflikcie), co więcej współoskarżony T. nie wskazywał na udział D. M. w zarzucanym czynie, a pokrzywdzony konsekwentnie wykluczał udział oskarżonego M..
2. Błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu ,iż oskarżony D. M. wywabił pokrzywdzonego, podczas gdy w aktach sprawy brak dowodu na taką okoliczność, bowiem z faktu, iż to oskarżony M. obwieścił pokrzywdzonemu, że "jadą na imprezę", nie można dowodzić, iż działał z zamiarem okłamania pokrzywdzonego, w tym wywabienia go, celem pobicia.
3. Błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, iż oskarżony T. przyznał się do wyłącznej winy w zarzucanym czynie w celu ekskulpowania oskarżonego D. M., podczas gdy wyjaśnienia oskarżonego T. analizowane całościowo wskazują, iż generalnie oskarżony T. wypowiadał się o oskarżonym M. negatywnie "ta znajomość nie wyszła mu na dobre", a jedynie co do przebiegu zdarzenia objętego aktem oskarżenia wykluczał udział oskarżonego M..
4. Naruszenie art. 5 § 2 k.p.k. poprzez brak rozstrzygnięcia nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego wątpliwości, które Sąd winien powziąć co do udziału oskarżonego w zdarzeniu analizując sprzeczny materiał dowodowy.
5. Naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k., polegające na oparciu orzeczenia w przedmiotowej sprawie tylko na części materiału dowodowego, która zdaniem Sądu potwierdziła oskarżenie, z pominięciem dowodów, które je podważały, co stanowiło skutek przekroczenia granicy swobodnej oceny dowodów, a ponadto brak uzasadnienia co do podstaw odmowy wiarygodności pokrzywdzonemu.
6. Naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 167 k.p.k. w zw. art. 172 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. poprzez brak przeprowadzenia konfrontacji pomiędzy świadkiem obciążającym oskarżonego M. z pokrzywdzonym, co stanowiło zasadniczą

okoliczność powołaną na korzyść skazanego, albowiem prowadziło do weryfikacji wiarygodności twierdzeń.”

Wyrokiem z dnia 28 stycznia 2016 r. Sąd Okręgowy w K. utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Następnie obrońca wniósł kasację, zarzucając prawomocnemu wyrokowi:

„I. Rażące i mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia naruszenie prawa procesowego, a mianowicie:

1. art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 1 i 2 k.p.k., polegające na tym, że Sąd Okręgowy sporządził ogólne i lakoniczne uzasadnienie swojego wyroku, nie poddając wszechstronnej i rzetelnej analizie zarzutów podniesionych w apelacji, akceptując tym samym bezkrytycznie założenia i oceny przyjęte przez Sąd Rejonowy.

2. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie i nieustosunkowanie się do wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i ich analizę w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny, a w szczególności zarzutu:

- błędu w ustaleniach faktycznych, iż to oskarżony D. M. wywabił pokrzywdzonego z domu,

- błędu w ustaleniach faktycznych, iż oskarżony T. przyznał się do wyłącznej winy w celu ekskulpowania oskarżonego D. M.,

- naruszenia art. 167 k.p.k. w zw. z art. 172 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., w zw. z art. 440 k.p.k. , poprzez brak przeprowadzenia konfrontacji pomiędzy świadkiem P. C. a pokrzywdzonym.

3. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art 4 k.p.k., art 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez niedostrzeżenie w toku kontroli instancyjnej, iż niedające się usunąć wątpliwości wynikające ze znacznych rozbieżności w wyjaśnieniach pokrzywdzonego i świadka C., a dotyczące udziału oskarżonego M. w zarzucanym czynie, nie zostały rozstrzygnięte na korzyść skazanego; a twierdzenia sądu okręgowego, iż postawa pokrzywdzonego jest wynikiem kalkulacji interesów procesowych nie są poparte żadnymi dowodami, a sądy obu instancji nie dostrzegły niedających się usunąć wątpliwości i tym samym nie próbowały usunąć wątpliwości za pomocą dowodu z przeprowadzenia konfrontacji, choć biorąc pod uwagę okoliczności sprawy, winny dostrzec.”

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie skazanego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w K. wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu umożliwiającym jej rozpoznanie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Analiza treści zarzutów kasacji, ale przede wszystkim jej uzasadnienia pozwala przyjąć, że sformułowane przez skarżącego zarzuty kasacyjne stanowią próbę uczynienia z postępowania kasacyjnego trzeciej merytorycznej instancji kontroli orzeczenia. Nie jest rolą Sądu Najwyższego czynienie własnych ustaleń faktycznych w przekazywanych mu do rozpoznania sprawach, do czego najwyraźniej dąży skarżący w taki, a nie inny sposób formułując złożony przez siebie nadzwyczajny środek odwoławczy. Pamiętać należy, że celem postępowania kasacyjnego nie jest ani powielająca kontrolę apelacyjną ocena rozumowania sądu *meriti*, ani kontrola przeprowadzonych w sprawie ustaleń faktycznych (tak m.in. postanowienie SN z dnia 4 grudnia 2012 r. V K. 125/12, *LEX nr 1277781*). Sąd Najwyższy podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego w Krakowie, który w wyroku z dnia 8 stycznia 2016 r. (sygn. akt II AKa 258/15, *KZS 2016/4/28*) podkreślił, że stopień szczegółowości rozważań sądu odwoławczego (o którym mowa w art. 457 § 3 k.p.k.), uzależniony jest od jakości wywodów zawartych w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji oraz od zarzutów we wniesionym środku odwoławczym. Natomiast, jeżeli sąd odwoławczy podziela ocenę dowodów dokonaną przez sąd pierwszej instancji, może zaniechać szczegółowego odnoszenia się w uzasadnieniu swojego wyroku do zarzutów apelacji, gdyż byłoby to zbędnym powtórzeniem argumentacji tego sądu.

W niniejszej sprawie apelacja wniesiona przez obrońcę skazanego nakierowana była na zakwestionowanie ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji, a zwłaszcza oceny wzajemnych relacji między depozycjami składanymi przez świadków i oskarżonych. To tę mozaikę wzajemnych oskarżeń, a

następnie w stosunku do części podsądnych – zeznań ekskulpujących pozostałe osoby Sąd I instancji musiał ocenić, mając za narzędzie kryteria wyrażone w art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. Finalnie doszedł do konkluzji pozwalających na uznanie winy D. M. w zakresie, w jakim przypisał mu sprawstwo pobicia. I właśnie z tą oceną zgromadzonego materiału dowodowego nie zgodził się obrońca. Sąd odwoławczy, choć po części zbiorczo, to jednak odniósł się do zarzutów apelacji, które w swej istocie sprowadzały się do przedstawienia alternatywnej, własnej oceny będących przedmiotem osądu zdarzeń i depozycji o tych zdarzeniach.

Na stronach 4-6 uzasadnienia wyroku Sąd Okręgowy wyeksponował najważniejsze argumenty dotyczące oceny motywów i wartości dowodowej poszczególnych wyjaśnień i zeznań, zwłaszcza świadka P. C. oraz wyjaśnień A. T.. Nie poprzestał przy tym na odniesieniach do poszczególnych kart uzasadnienia wyroku pierwszoinstancyjnego. Nawiązując w adekwatnie precyzyjny sposób do zarzutów stawianych w apelacji, raz jeszcze zarysował tok rozumowania Sądu I instancji, który finalnie podzielił, akcentując kwestie wynikające z wyłuszczonych szczegółowo uwarunkowań środowiskowych, motywujących treść kolejnych zeznań i wyjaśnień, jak również kalkulacje procesowe uczestników procesu, mające źródło w wymowie dowodów nieosobowych, świadczących o bytności konkretnych osób na miejscu kolejnych zdarzeń (wywabiania pokrzywdzonego z domu oraz jego pobicia). Sąd odwoławczy pomimo, że *en bloc* – odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji, nie zlekceważył żadnego z nich. Nie pominął także – wbrew twierdzeniom kasacji – zarzutu dotyczącego nieprzeprowadzenia przez Sąd I instancji konfrontacji między pokrzywdzonym a świadkiem C. Do wyводу Sądu odwoławczego można tu tylko dodać, że przeprowadzenie tej czynności nie znajdowało uzasadnienia, skoro obie te osoby prezentowały na rozprawie głównej taką samą postawę. Sąd Najwyższy nie dostrzega zatem powodu, by po raz kolejny omawiać *de facto* zarzuty apelacyjne i potwierdzać w każdym punkcie tezy Sądu odwoławczego. Poprzestać wypada na ponownym wskazaniu, że nie ma racji skarżący kwestionując rzetelność przeprowadzonej kontroli apelacyjnej, bowiem tezie tej przeczy lektura uzasadnienia wyroku drugoinstancyjnego. To zaś pozwalało na stwierdzenie, że wniesiona skarga kasacyjna podlegała oddaleniu w trybie wskazanym na wstępie.

